

Nr. 3. i 4

Miesięcznik
pobożnego stow.
Armji
św. Krzyża.

GŁOS ZIEMI ŚW.

Marzec—Kwiecień.

Adres:

Redakcja „Głosu Ziemi Św".

Klasztor Braci Mniejszych,
ulica Reformacka Nr. 4, w Krakowie.

Z drukarni Jana Gablankowskiego w Krakowei.

Do

P. T. Czytelników „Głosu Ziemi św.“

Aczkolwiek zaszła zmiana w osobie redaktora Głosu Ziemi św. — jako nowego Komisarza Ziemi św. — to jednak pisemko pobożnego Stow. Armji Krzyża św. wychodzić będzie tak samo jak dotychczas, na razie jeszcze jako dwumiesięcznik i podawać będzie wiadomości tyczące się Ziemi św., jak również i tyczące się Stow. Armji Krzyża św. i jego Członków. Nadto zachęcać się będzie do sprawy Ziemi św. i miejsc świętych w Palestynie wszystkich P. T. wiernych, przedewszystkiem zaś „Krzyżowców“ tj. Członków Stow. Armji Krzyża św.

Ceny za pojedynczy numer „Głosu Ziemi św.“ nie wyznaczamy, bo wydawnictwo nasze nie jest obliczone na zyski, ale jest upominkiem dla miłośników Ziemi św. od Komisarjatu naszego. Zostawiamy to więc

do uznania i dobrowolnej ofiary Czcigodnych Członków Armji Krzyża św. i wszystkich P. T. Czytelników.

Kraków w grudniu 1930 r.

O. Anatol Pytlik
Komisarz Ziemi św.
ul. Reformacka 4.

P. T. Czytelnicy!

Nietylko sami czytajcie o Ziemi św., nietylko przestajcie na tem, że Wy jesteście członkami Armji Krzyża św., ale starajcie się i innych pozyskać dla tego zbożnego dzieła, niech każdy Krzyżowiec pozyska nowego Krzyżowca, a tak wzmogą zastępcy Armji Krzyża św.

Redakcja.

DO GROBU CHRYSTUSOWEGO.

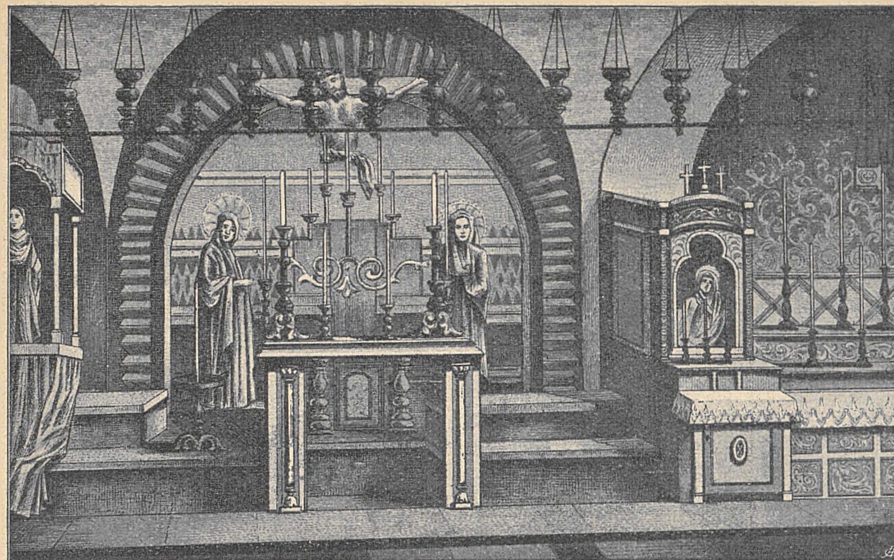
O Grobie przechwalebny, w całym świecie znany
Ciała Jezusowego chwilowy namiocie!
Wszystkich serc chrześcijańskich miłości przedmiocie,
Jaki od Ciebie urok bije niezrównany!

O Ciebie przez dwa wieki bój zacięty toczą
Krzyżowcy z różnych krajów i ludów Europy,
Tobie krew swą i życie oddają ochoczo,
Ażeby Cię uwolnić z pod niewiernych stopy!

Do Ciebie liczni zewsząd pielgrzymi zdążają,
Lampy bogate, wota przynoszą Ci w dani,
A Synowie Franciszka straż nad Tobą mają.

Grobie Crystusa! pokłon ślemy Ci z oddali,
Obyśmy Chrystusowi, tak jak Ty oddani,
Jak najpobożniej Ciało Jego przyjmowali!

Ks. Mateusz Jeż.



Miejsce gdzie „Wykonalo się“.

Następcy Krzyżowców.

Dr. R. F. Michetti

„Na murach twoich, o Jeruzalem, postawiłem stróżów przez dzień cały i przez noc całą, nigdy oni odpoczywać nie będą“. (Izaj., 62,6) Proroctwo Izajasza spełnia się dosłownie: stary mur, okalający miasto Jeruzalem przerzyna w pół wielki budynek klasztorny świętego Zbawiciela, a żelazny mostek, wybudowany za pozwoleniem sułtana, pozwala Braciom przejść poza mury, skąd mają widok na część miasta, gdzie Żydzi osiedlili się w ostatnich czasach.

Klasztor świętego Zbawiciela jest główną kwaterą Kustodji. Franciszkanie, zwani przez Arabów Braćmi Powroźnikami, Łacinnikami lub Frankami, w 13 wieku założyli Dom Macierzysty

na górze Syon niedaleko Wieczernika i tam Kustosz, czyli Przełożony, który i dziś nosi tytuł Stróża góry Syon, przemieszkiwał do roku 1551. W tymże roku z rozkazu Suleimana II, wypędzono chrześcijan z macierzystego kościoła Przenajśw. Eucharystji, który zamieniono na meczet Dawida. Bracia schronili się w innych klasztorach, a widząc, że daremnie upominają się o swe prawa do Wieczernika, nabyli od Georgjanów w roku 1559 starożytny klasztor św. Jerzego Teologa, założony przez Piotra Iberyjczyka przy końcu 5-go wieku, a odrestaurowany przez Justyniana I. Przez przeszło cztery wieki klasztor świętego Zbawiciela był urzędowem środowiskiem Kustodji we wszystkich działalnościach. Franciszkanie klasztor przerobili i powiększyli, lecz ślady po dawnych właścicielach pozostały, bo w starem skrzydle budynku widać rzeźbione i krzyże i symbole, które świadczą o założycielach wschodniego obrządku.

Pobyt u świętego Zbawiciela przekonywa nas o duchownej potędze Kus-

todji Ziemi świętej. Czterystu Franciszkanów rozproszonych po Palestynie, Egipcie, Syrji, Armenji i na wyspie Cyprze, nie działa na chybił traf, lecz dokładnie i skutecznie, według planów nakreślonych przez Przełożonych, mężów obeznanych doskonale ze zwyczajami i najzawilszemi sprawami każdej misji. Wszyscy ci współpracownicy składają się albo z tych, którzy rzeczywiście do Kustodji ziemi świętej należą, albo z tych co pomagają w misjach. „Synami“ Ziemi świętej są ci Bracia, którzy za młodu przybywają do Ziemi świętej, kończą studja w kolegjach i seminarjach Kustodji i zawczasu przyswajają sobie język i obznajmiają się z obyczajami tubylców. Misjonarzami-pomocnikami są ci Bracia, którzy otrzymują od swych prowincji pozwolenie na prace apostolskie w Ziemi uświęconej przez Zbawcę naszego.

Ponieważ Franciszkanie Kustodji mają i nowicjat i inne kwitnące instytucje i środowiska naukowe w Palestynie, mogą więc Ojcowie dać kandydatom od-

powiednie wykształcenie, aby w przyszłości zdolni byli prowadzić misje i wywiązać się z obowiązków im powierzonych. Ścisłe zachowanie reguły franciszkańskiej uszlachetnia ich powołanie i łączy węzłem braterskiej miłości młodzież, garnącą się pod sztandar Zbawiciela ze wszystkich narodów całej kuli ziemskiej i ze wszystkich stanów.

Kustodja liczy 400 Franciszkanów. Cóż oni robią? Czy tylu ich potrzeba, by strzec miejsc świętych? Czytelnicy, którym wiadomy jest stan katolików w Ziemi świętej, narażonych na styczność ze sekciarzami, mahometanami, syonistami, zrozumieją, co to znaczy strzec miejsc świętych. Znaczy to bronić praw łacinników przeciwko licznym a przebiegłym przeciwnikom, bez zasad, a gotowych popierać swe grabieże fałszywemi świadectwami, bronią lub tygrysią zażartością swych fanatycznych poplecznikow. Znaczy to gromadzić wszelkie środki materjalne i duchowe, by przyjść z pomocą małym chrześcijańskim kolonjom, wzgardzonym i pomiatanym w

kraju przeważnie mahometańskim lub heretyckim. Znaczy to dostarczać zarobku młodszemu pokoleniu zubożałych katolików, zakładać szkoły, warsztaty, sierocińce, środowiska rekreacyjne, rozdawać chleb i inne środki do życia. Celem Kustodji jest przygotowanie przyszłego pokolenia katolickich Arabów, by umieli później użyć swego wpływu w celu polepszenia stanu swych rodaków. Dodać jeszcze trzeba, kierowanie pielgrzymkami po Palestynie — dawanie pielgrzymom pomieszkania na czas ich pobytu w Ziemi świętej; odprawianie nabożeństw w miejscach świętych i kędykolwiek to możliwe, przydawanie tym miejscom blasku uroczystością obrzędów liturgicznych. Staraniem Kustodji jest odzyskanie Wieczernika i innych drogich pamiątek, które sobie mahometanie i schizmatycy przywłaszczyli. Ogólnie mówiąc, podsyca Kustodja po całym świecie ogień gorącej miłości do Miejsc świętych i gromadzi u Grobu świętego zakonników ze wszystkich części świata, by modlitwą swą wstawiali się za cały

rodzaj ludzki, który Pan Jezus ofiarą na Golgocie odkupił.

Liczne przykłady działalności Franciszkanów w Ziemi świętej możnaby przytoczyć, lecz wystarczą niżej wymienione, by nam dać jakie takie pojęcie o wielkiem ich zadaniu. W Jerozolimie Kustodja prowadzi sierociniec, gdzie się znajdują warsztaty ciesielskie, kuźnie, drukarnie i inne zakłady rzemieślnicze. Chłopcy także uczęszczają regularnie do szkoły z niemałym dla siebie pożytkiem. Trzeba utrzymywać w klasztorze świętego Zbawiciela zapasy mąki i żywności, bo w soboty, a i w inne dni tygodnia, ubodzy katolicy z miasta przybywają po chleb, który się darmo im daje. W tygodniu rozdaje się ubogim około 6 tysięcy bochenków chleba. Dwa lub trzy tysiące bochenków biorą nieznani ubodzy, którzy przychodzą po wsparcie do furty klasztornej. Kustodja także posiada 50 domów w mieście, gdzie ubodzi znajdują pomieszczenie, a w dodatku dzierżawi w tym celu jeszcze drugie 50. W kilku miejscach, zapisanych w historji, jak n.

p. w Tyberias i w Jerycho, jest po pareset katolików. Ponieważ Franciszkanie pragną zachować, nawet w tak małych parafjach, wiarę nienaruszoną w otoczeniu mahometańskiem, Kustodja umieszcza tam po kilku zakonników, by kierowali temi chrześcijańskiemi grupami. Wiele z słynnych miejsc świętych, jak Kafarnaum i góra Tabor, położonych jest w okolicach bezludnych i niezdrowych. Tu Bracia żyją w oddaleniu od współbraci, prowadząc życie pełne poświęcenia, jako przedstawiciele świata chrześcijańskiego w tych miejscach.

Szkoły, warsztaty, szpitale, kolegja, sierocińce, domy gościnne dla pielgrzymów, w Palestynie, Egipcie, Syrji, Armenji i na Cyprze należą do Kustodji. I to jeszcze nie wszystko. Z niezmordowaną gorliwością oddają się Franciszkanie poszukiwaniom za śladami starych bazylik, by odbudować pamiątkowe pomniki, by przywrócić chrześcijaństwo w Palestynie.

Przejeżdżając przez góry i płaszczyzny Judei, Samarji i Galilei, nie raz obi-

je się nam o uszy: Ten szmat ziemi należy do Kustodji, te walące się domy nabyła Kustodja, ten stary młyn należy do katolików. Dlaszego tak dużo? Dlatego, że tu znaleziono mur, kolumnę lub kamień, tam odgrzebano ruiny bazyliki, długo daremnie poszukiwanej. Kustodja grunt zakupiła w nadzieji, że kiedyś w przyszłości powstanie nowy kościół na fundamentach bazyliki z czwartego wieku lub z czasów wojen krzyżowych. Często Franciszkańscy archeologowie radzili zakupienie ziemi, w której się kryły ważne pamiątki. Bazyliki na górze Tabor i Getsemani, które stanęły dzięki niezłomnej woli i szlachetnym zamysłom Ojca Ferdynanda Diotallevi, O. F. M., — byłego kusztosza, który nadzwyczaj ważnych dzieł dokonał podczas swego urzędowania, — wzniesiono na fundamentach kościołów z czwartego i dwunastego wieku. Kto wie, może nowa, a wspaniała bazylika Zwiastowania w Nazarecie, gdzie się Słowo ciałem stało, wstanie z ruin starożytnej bazyliki Konstantyna.

Przez długie wieki dźwigała Kustodja ciężar odpowiedzialności za rozkwit życia katolickiego w Palestynie, walczyła w pierwszym rzędzie, bez niczyjej pomocy zachowała gorącą wiarę między Arabami, wysłała tysiące swych synów na pewne męczeństwo z rąk nieprzyjaciół mistycznej oblubienicy Chrystusa. Historja jej krwią się zapisała i dlatego Franciszkanie z nieustraszonem bohaterstwem Apostołów weszli w posiadanie spadku po Krzyżowcach.

MODLITWA KRZYŻOWCA.

Ojcze i wiekuisty Boże nasz! Ofiaruję Ci Najdroższą Krew Jezusa Chrystusa na zadośćuczynienie za moje grzechy, za potrzeby Kościoła Świętego, za potrzeby Ziemi Świętej, za nawrócenie biednych grzeszników i za wybawienie dusz z mąk czyścowych.

(Ma być odmawiana rano, w południe i wieczorem).

A co ty robisz dla Ziemi św.?

Czy jesteś już członkiem Armji Krzyża św.? Członkiem czynnym, który modli się — składa ofiary — czyta „Głos Ziemi św.“ — i innych do wpisania się w szeregi Armji Krzyża św. zachęca — namawia — a tak staje się z członka Zelatorem Ziemi św.

Uważ!

Kto składa ofiary na Ziemię św., ten pomaga utrzymywać:

58 — miejsc świętych po całej Ziemi św. łącznie z Nazaretem, Betlejemem, Getsemanją i Grobem świętym w Jerozolimie;

51 — parafji rozrzuconych po Palestynie, Egipcie, Armenji, Syrji i Cyprze, które opiekują się więcej jak 72.000 katolików mówiących 12 różnymi językami;

90 — kościołów i kaplic;

70 — szkół i zakładów wychowawczych, w których uczy się około 5.000 dzieci;

56 — klasztorów i zakładów religijnych, pod opieką blisko 400 zakonników i zakonnic;

496 — domów dających przytułek około 10.000 ubogim;

2 — domy dla 150 sierót zupełnie opuszczonych;

8 — domów dla pielgrzymów tak zwane „hospicja";

oprócz tego liczne bezpłatne poradnie lekarskie, dobroczynne stacje, które rozdają ubogim chleb — odzież i jałmużnę.

A za to?

Stajesz się uczestnikiem 25.000 Mszy św. rocznie i za życia i po śmierci, które odprawiają się we franciszkańskich kościołach w Ziemi św. Stajesz się uczestnikiem dobrych uczynków, modlitw, postów, pielgrzymek, jakie Ojcowie

Franciszkanie i chrześcijanie w Ziemi św. odprawiają. Korzystasz z wielu odpustów i zupełnych i cząstkowych przyznanych przez Stolicę Apostolską dla Krzyżowców — i te odpusty nietylko dla siebie zyskujesz, ale możesz je ofiarować i za zmarłych.

A zatem:

Zostaj Krzyżowcem, wstąp w szeregi Armji Krzyża św. Zgłoś się pisemnie do komisarjatu Ziemi św. w Krakowie — a przyjętym zostaniesz i będziesz krzyżowcem — rycerzem Ziemi św.

Dla tych co zapisują się do Armji Krzyża św., wysyła się piękne medaljony — z odpustami Ziemi św., oraz ze wszystkiemi odpustami szkaplerznemi — zaś dla tych co się wpisują na Dobrodziejów i członków wieczystych — wysyła się osobne dyplomy z dowodem przyjęcia ich w poczet uczestników wszystkich łask i przywilejów członków Ziemi św.

Adres:

Generalny Komisarjat Ziemi św. na Polskę — Kraków, ul. Reformacka 4. (Klasztor Braci Mniejszych).

Kościoły w Ziemi św.

w których odprawiają się Msze św. za dobrodziejów i członków Armji Krzyża św.

Jerozolima. — Przy Grobie Pana Jezusa, na górze Kalwarji przy ołtarzu Ukrzyżowania i przy ołtarzu Matki Bożej Bolesnej, przy ołtarzu Franków na Kalwarji, przy ołtarzu Ukazania się Chrystusa N. M. P. po zmartwychwstaniu, przy ołtarzu Ukazania się Chrystusa św. Marji Magdalenie, w kaplicy Znalezienia św. Krzyża, w kościele Biczowania, w grocie i bazylice Konania Jezusa w Getsemanji na miejscu, gdzie Pan Jezus płakał nad Jerozolimą, i w kościele Zbawiciela.

Betleem. — Przy ołtarzu trzech Króli w grocie Narodzenia, przy ołtarzach św.

Józefa, Świętych Młodzianków, św. Euzebjusza, Świętych Pauli i Eustochji, w kaplicy św. Hieronima i w „mlecznej grocie“.

Św. Jan w górach. — Przy ołtarzu narodzenia św. Jana Chrzciciela, w kaplicy Nawiedzenia N. M. P. i w puszczy św. Jana.

Nazaret. — Przy czterech ołtarzach w grocie Zwiastowania N. M. P., w pracowni św. Józefa, w kaplicy zwanej „Stołem Zbawiciela“, i w kaplicy Matki Bożej płaczącej.

Naim. — W kaplicy pamiątkowej, przypominającej wskrzeszenie młodzieńca.

Tabor. — Na miejscu Przemienienia Pańskiego.

Kana. — Na miejscu, gdzie Pan Jezus przemienił wodę w wino, i w domu św. Bartłomieja.

Seforys. — W domu św. Joachima i Anny.

Tyberyada. — Na miejscu, gdzie Pan Jezus uczynił św. Piotra głową Kościoła.

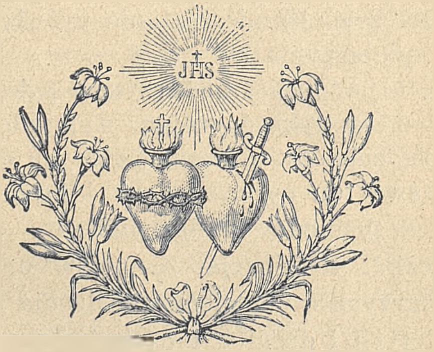
Kafarnaum. — Na miejscu, gdzie Pan Jezus uzdrowił świekrę św. Piotra.

Jaffa w Galilei. — W domu św. Jakóba Starszego, apostoła.

Ramleh. — W kaplicy św. Józefa z Arymatei i w pracowni św. Nikodema.

Emaus. — W domu św. Kleofasa, gdzie dwaj uczniowie poznali Pana Jezusa na łamaniu chleba.

W wielu innych kościołach w Ziemi św.



Pielgrzymka do Ziemi św.

Ostatnimi czasy, poza pielgrzymką polską prowadzoną przez Najprzew. Ks. Biskupa Okoniewskiego przed dwoma laty, urządzono wycieczkę na Boże Narodzenie 1930 r. — a także ogłoszona jest wycieczka na Święta Wielkanocne 1931 r. Jadą więc ludzie do Ziemi św., a dlaczego Komisarjat nie urządził jeszcze pielgrzymki?

Kto pamięta 3 pielgrzymki polskie do Ziemi św. przed wojną, a miałby możność zobaczyć obecnie jadących do Ziemi św., **ten** może osądzić, jaka jest różnica pomiędzy pielgrzymką — a wycieczką. Komisarjat Ziemi św. urządzał **pielgrzymkę** — celem zwiedzenia miejsc świętych i drogich katolikowi pamiątek w Ziemi św. — a więc starał się o na-

strój odpowiedni, dawał ludziom sposobność do praktyk religijnych. I tak na okręcie odprawiało się codziennie po kilkadziesiąt Mszy św. — udzielano komunji św. — odprawiały się uroczyste nabożeństwa z kazaniami. To samo mieli pielgrzymi na miejscu w Ziemi św. na każdem ważniejszem miejscu, oprócz oprowadzania, pokazywania były i nabożeństwa, zyskiwanie odpustów itp., pielgrzym był karmiony duchowo i osiągał cel **pielgrzymki.** Dalej, do Ziemi św. z pielgrzymką oprócz kapłanów jechała przeważnie ludność pobożna a uboga, której nie było stać na wielkie wydatki. Starał się więc Komisarjat, ażeby ceny były przystępne, jaknajniższe, a także żeby było jak najmniej kłopotów, tj. formalności podróżnych. I może dlatego nie doszła do skutku przed dwoma laty pielgrzymka Komisarjatu, nie można było uzyskać u Rządu angielskiego wspólnej wizy paszportowej, co zmniejszałoby koszta podróży a uchylało wiele uciążliwych formalności. W ostatniej pielgrzymce do Ziemi św., w r. 1914, je-

chało około 600 osób — wynajęty był okręt na to jedynie poświęcony — a to dawało swobodę pielgrzymom na okręcie, że czuli się swojsko i przy modlitwie i pozatem — to też zmniejszało koszta przewozu, a więc czyniło przystępną cenę. Tego wszystkiego niemożna było uzyskać jeszcze przed dwoma laty — a nawet traz jeszcze trudno jest, chociaż mamy nadzieję, że się poprawi pod tym względem.

A jaka z tego powstaje różnica?

Wycieczka ostatnia na teraz jadącą podając ceny — wyznacza około 1900 zł. na przejazd klasą III-cią — wycieczka, która wygód duchowych pielgrzymowi nieobiecuje — Komisarjat zaś nasz projektował ten sam przejazd z dołączeniem wygód duchowych i swobody na okręcie i wszędzie — za cenę 1200 zł. najwyżej. Jaka więc szalona różnica. Ponieważ jednak na razie tego osiągnąć nie udało się — dlatego pielgrzymka nasza została jeszcze odłożona — na rok 1932, ponieważ w tym roku 1931 wyjeżdżają pielgrzymki do Padwy do

grobu św. Antoniego z okazji 700-lecia śmierci tegoż świętego. — Oto powody dlaczego nasz Komisarjat jeszcze po wojnie pielgrzymki do Ziemi św. nieurządził. Starania i zabiegi jednakże są w toku i daj Boże czasów normalnych — a w r. 1932 — do Ziemi św. pojedziemy. Zatem P. T. Czytelnicy „Głosu Ziemi Św.“, — i Członkowie Armji Krzyża św., przygotowujcie się powoli do świętej wyprawy — składajcie oszczędności na koszta podróży pielgrzymki do Ziemi św.



Wiadomości z Palestyny.

Kwestja Miejsc świętych.

Tak często omawiana sprawa Miejsc świętych znów narzuca się wśród agitacji o ostateczne rozwiązanie kwestji spornych a to wskutek niedawnych rozruchów w Palestynie. Katolicy korzystają też ze sposobności, aby się upomnieć o swe prawa do Miejsc św., które to prawa już dość długo lekceważono.

Według obecnych zwyczajów, które weszły w życie w 1852 roku dzięki Turkom, Kościół katolicki jakoteż i inne sekty, od Rzymu odłączone, mają prawo czy to do pewnych części budynków, wystawionych na miejscach świętych, czy to do pewnych godzin dnia, kiedy im wolno nabożeństwa odprawiać Tak rzecz się ma szczególnie względem



Bazyliki Grobu świętego w Jerozolimie i Groty Narodzenia w Betleem. Do kościoła Grobu świętego, oprócz katolików, ma pięć sekt schizmatyckich prawo. Katolicy, Grecy i Ormianie są uprzywilejowani, ponieważ każda z tych grup ma wyłączne prawo do pewnej części bazyliki, podczas gdy Syryjczycy, Abisyńczycy i Koptowie mają tylko przywilej odprawiania nabożeństw w kościele. Ponieważ te zwyczaje nigdy nie były porządnie spisane i uregulowane, lecz przechowały się w tradycji, atąd wynikają częste spory i zatargi.

Już w 1902 Francja, jako opiekunka praw katolików na Wschodzie, proponowała sporządzenie wykazu właścicieli w formie statutu. Grecy, którzy stanowią najliczniejszą sektę, sprzeciwili się, a dzięki temu tradycyjny status quo zawsze był okazją do nowych starć między przedstawicielami różnych grup religijnych.

Gdy Wielka Brytanja po wojnie światowej otrzymała od Ligi Narodów mandat do Palestyny, wzięła tem samem

na siebie obowiązek zbadania kwestji Miejsc świętych, aby ustanowić prawa, przyczyniające się do pokojowego zarządu temiż miejscami. Traktat, zawarty w Sevres zobowiązał strony interesowane do wyznaczenia osobnej komisji, któraby zbadała prawa wszystkich wyznań religijnych, a prezydenta tejże komisji miała naznaczyć Liga Narodów.

Ojciec Święty, Papież Benedykt XV, stanowczo oświadczył, że Kościół katolicki „nigdy nie może takiej komisji przyznać prawa wyrokowania o właścicielach Miejsc świętych, które prawie wszystkie przez kilka wieków nieprzerwanie nawet pod tureckiem panowaniem były w wyłącznem posiadaniu katolików“. Papież zaproponował, aby konsulowie różnych krajów, reprezentowanych w Palestynie, stanowili komisję, którąby wydała bezstronny wyrok względem spornych kwestji. Liga Narodów na to się nie zgodziła.

Anglja wtedy podała plan, według którego ona sama miała naznaczyć komisję, któraby zbadała kwestję Miejsc świę-

tych i pretensje różnych grup religijnych. I ten plan Liga Narodów odrzuciła. Od tego czasu Anglja, choć niby obstawała za status quo (stan rzeczy, ustanowiony przez Turków), decydowała w sporach bez żadnej zewnętrznej kontroli według własnych zapatrywań.

Oświadczenie Wielkiego Mufty.

Podczas wywiadu prezydent najwyższej rady muzułmańskiej w Palestynie oświadczył przedstawicielowi pisma katolickiego, że muzułmanie w Palestynie współczują z katolikami w Ziemi świętej. I mówi:

„Wzajemne stosunki między chrześcijanami a muzułmanami w Ziemi świętej dziś są serdeczniejsze niż dawniej były, i pozostaną takiemi nadal. Nie stanowi to żadnej różnicy, czy ten a ten Arab jest chrześcijaninem czy muzułmanem. Wszyscy oni są dziećmi tej samej rasy, mają te same prawa i obowiązki względem swej wspólnej ojczyzny. Kiedy Palestyna uzyska polityczną autonomję, będzie w jej granicach tylko jeden naród,

pomimo nieuniknionej różnicy wyznania między jej synami. Kwestja religji bynajmniej nie będzie wchodziła w rachubę, gdy będzie szło o mianowanie kogoś na urząd.

„Nawet chrześcijanie innych narodów nie mają się czego obawiać od muzułmanów w Ziemi świętej. Mogą oni także przybywać do palestyny i żaden wyznawca Koranu wstrętu im czynić nie będzie... byle nie przekraczali praw państwowych i nie zakłócali spokoju publicznego przez wyzywające apostołowanie religijne między Arabami".

Zaburzenia w Palestynie.

Z powodu popierania Żydów przez Rząd angielski, często dochodzi do starć pomiędzy Żydami a Arabami, którzy oburzeni tem, czując się tubulcami nie chcą dopuścić Żydów obcych do zawładnięcia Palestyną. Toteż Arabowie zakładali uroczysty protest u Rządu anangielskiego przeciw popieraniu Żydów. Żądano ograniczenia imigracji Żydów do Palestyny. Żądano ustanowienia rządu

narodowego, a więc arabskiego. Zwracali się Arabowie o poparcie swej sprawy nawet do Stolicy Ap. do Jego Świętobliwości Papieża Piusa XI.

Żydów zaś postanowiono bojkotować — pod hasłem: „Nie kupuj nic od Żydów prócz ziemi; sprzedaj Żydom wszystko prócz ziemi“. — Dochodziło nieraz do krwawych nawet starć zwłaszcza około „muru płaczu“ — do którego Żydzi ciągną z pietyzmem wspominając sobie świetność Świątyni Jerozolimskiej, którą ten właśnie mur otaczał — a od tego muru odpędzali ich Arabowie. —

Rząd angielski dosyć zmienną prowadził politykę w tych sprawach. — Ostatecznie znowuż donoszą dzienniki, że obecnie Rząd angielski poczynił nowe kroki w postanowieniach dotyczących Palestyny — tym razem na korzyść Żydów. Czy to jednak wpłynie dodatnio na ułożenie się stosunków w Palestynie i na rozwój tejże, kwestja to wielce problematyczna — niedługo zobaczymy.

Nawet u innowierców.

Nowe rozporządzenie władz muzułmańskich zakazuje wyznawcom Mahometa wchodzić do Meczetu Omara w nowoczesnym ubraniu. Mężczyźni muszą mieć turban na głowie — niewiastom zaś z twarzą odkrytą i w sukni bez rękawów wstęp do meczetu wzbroniony.

Ofiary.

Marja Leśnik 67 zł; Regina Ziembianka 3 zł; Katarzyna Dyrcoń 18 zł 50 gr; Agnieszka Kopińska 1 zł 50 gr; Krzyżanowską i Anna Jaworska 5 zł; Cecylja Sarniak 8 zł, Antoni Micholowicz 13 zł; Franciszek Piasecki 2 zł; Anna Śliż 20 zł; Józef Ferdyn 5 zł; Anna Kuźnik i Emanuel Gawenda 15 zł; Apolonja Skowronek 7 zł; Jan Wermiński 86 zł; Rozalja Zając 5 zł; Marja Krauzówna 25 zł;

Ofiary na Ziemię św. złożone przez Człon. Armji Krzyża św.

Pawlakowa, Krążkowy 22 zł; Kazimierz Puchała 2 zł; Marja Jakubowska

10 zł; Ks. Bąba, Tarnów 25 zł; Józefa Kominowska i Zelatoski 54 zł; Pawlina Umowska 24 zł; Wiktorja Dzierwa 5 zł; Marja Krzyżanowska 2 zł; Br. Kazimierz Dankiewicz 12 zł; Elżbieta Gąszcczakowa 73 zł 50 gr; Anna Sliż 28 zł; O. Zenow, Pinczów 5 zł; Rybarska Antonina 2 zł; Kowszel Ludwik 21 zł; OO. Reformaci 10 zł; Barbara Czech 5 zł; Katarzyna Ceterowa 26 zł; Magdalena Wąsek 5 zł; Zelatorka Grzesiakówna 10 zł; Maciejewska 23 zł; razemZelatorki, Józefa Kominowska 42 zł; Siostry tercjarki z Prodnika 16 zł 50 gr; Kurja Biskupia Łomża 2365 zł; Kurja Diecezjalna w Łodzi 548 zł 53 gr; Siostry Felicjanki, Nowy-Sącz, Długosza 53 2 zł; Małgorzata Rurońska, Siemianowice Śl. 5 zł; ks. Jan Sura, Rytro 10 zł; Kurja Lwowska ob. łać. 2.000 zł; Leon Szeja, Kamień 5 zł; Kurja Biskupia, Tarnów 7050 zł 47 gr; Marja Waligóra 18 zł 30 gr; Marja Strusińska 2 zł; OO. Reformaci, Kęty 10 zł; Stan. Rosenbeiger 1 zł; Dobrowolska Marja 13 zł; Szymon Wojtowicz 5 zł; Antonina Kordecka 10

zł; Anna Koszarz 6 zł; Marjanna Omyła 15 zł 50 gr; ks. Cyprjan Firszt 5 zł; Marta Jessowa 11 zł; Franciszek Abram 1 zł; Małg. Rurańska 5 zł; Franciszka Lesniewska 110 zł.

Wszystkim P. T. ofiarodawcom i Dobrodziejom — Komisarjat składa serdeczne „Bóg zapłać".

Zmarli Członkowie Armji Kryzyża św.

Julja Burzawa, Józef Niepsuj, Marja Paskowa, Jopp Jan i Marta, Andrzej Jopp, Wargula Rozalja. Dusze w czyscu: Nowak Agnieszka i Tomasz, Antoni Cieślik, Ignacy Grobarz, Andrzej Pawlik, całej famil. Pawlików, Augusta Müller i Jakób, Franciszka Krzyśka i Maciej, Władysława Cieślik, Franciszek Cieślik i Andrzej, Kubiak Marcin, Jan Lupkowski, Wassel Wincenty, Wiktorja Stachowiak, Michalina i Józef Bartosz, Katana Kubis i Franciszka, Jan Simdoda, Józefa Siejkowska, Anna Krzyżowska i Marcin Krzyżowski, Marja Nowak, Franciszka Strzelec, Konstanty Zna-

chowski, Marja Znachowska, Karolina Kucharska, Marja Tomczyk, Marja Sagan, Marja Bajek, Marja Rodzeń, Franciszka Majdejska, Anna Wos, Karolina Ziemiejska, Marja Wermińska, Ewa Kudłacik, Anna Górnia, Agata Rodzeń, Wiktorja Zurapka, Zofja Niedzielska, Marja Rozdelna, Katarzyna Kimak, Jadwiga Knyż, Rozalja Zając.

„A dusze ich i dusze wszystkich wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju!“

Ś. † P.

Br. Aleksander Wójcik

Dnia 25 lutego br., we środę w trakcie drukowania „Głosu Ziemi św.“, zasnął w Panu opatrzony św. Sakramentami Br. Aleksander Wójcik, długoletni sekretarz naszego Komisarjatu Ziemi św.

Urodzony w r. 1858 wstąpił do Zakonu w r. 1887, — a odbywszy nowicjat w naszym Klasztorze w w Wieliczce, pełnił obowiązki przez Przełożonych nałożone w różnych Klasztorach — najdłużej jednak w Klasztorze Krakowskim, gdzie przez szereg lat zajmował odpowiedzialne stanowisko Furtjana i prowadził kancelarję Klasztorną. Również przez długie lata, bo jeszcze za czasów śp. O. Zygmunta Janickiego, pełnił obowiązki sekre-

tarza naszego Komisarjatu Ziemi św. — Znali go P. T. Czytelnicy jeśli nie osobiście — to z korespondencji, którą bardzo akuratnie załatwiał, znali go niejedni z ostatniej pielgrzymki do Ziemi św. — Cichy, nadzwyczaj pracowity, niemal do ostatniej chwili sprawował gorliwie obowiązki sekretarza naszego Komisarjatu, zwolniony z innych obowiązków, jako wiekowy już zakonnik. Osłabiony i chorobą paraliżu znękany ciągnął godnie swoje jarzmo zakonne z pogodą ducha, aż wreszcie wzmożona choroba przecięła pasmo życia jego, a Pan zawołał sługę wiernego po nagrodę w 44 roku życia zakonnego. Oby ta nagroda obfita była dla niego, a Bóg Sędzia był mu miłościw, prosimy wszyscy o to Pana Zastępów, proście i Wy P. T. Czytelnicy. Wieczny odpoczynek niech mu da Pan.

Wykaz odpustów zupełnych, których dostąpić mogą członkowie Armji św. Krzyża przy zwykłych warunkach w uroczystość Bożego Narodzenia, w Zmartwychwstanie Pańskie (Wielkanoc) i w godzinę śmierci. Zelatorzy Armji św. Krzyża dostępują jeszcze w Nowy Rok i w uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny. Noszący zaś dewocjonalia poświęcone w Ziemi św. dostępują odpustu zupełnego w uroczystości Pana Jezusa, Najśw. Marji Panny i Świętych Apostołów. Odpustu lat 7 i 7 kwadragen dostępują, jeżeli odmówią 5 razy *Ojcze nasz*, 5 razy *Zdrowaś Marjo* i 5 *Chwała Ojcu* na cześć pięciu ran Pana Jezusa.

Adres Komisarjatu Ziemi świętej:

O. Anatol Pytlik

w Krakowie, ul. Reformacka Nr. 4.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca O. Anatol Pytlik
Zakonu Braci Mniejszych.

Posłaniec św. Antoniego

Wychodzi co miesiąc we Lwowie
w klasztorze Braci Mniejszych OO. Reformatów
ul. Janowska l. 66.

Nadto wyszło z druku:

1) Żywot św. Antoniego.
2) Św. Antoni zwierciadłem cnót.
3) Św. Antoni wzorem dla młodzieży.

Do nabycia w Krakowie, ulica Reformacka 4.

DRUKARNIA J. Gablankowskiego



w Krakowie,
ul. Sławkowska 6

Telefon Nr. 144-65.

Zaopatrzona w nowoczesne maszyny do składania i pospieszne do druku oraz wielki wybór pism wykonuje ozdobne książki do nabożeństwa, obrazki kolorowe tygod. i mies. po cenach niskich.